

KRAKUS.

CZWARTEK. 30. MAJA. 1822 Nro. 108.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1567 potyczka pod **Sitnem** w której Polacy zwycięzcami, panami kilku dział i 120 hakownic.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Dziś o godzinie jedenastej w południe, pokazał się ogień w domu przy ulicy grodzkiej, lecz w kilku minutach został przytłumiony, przytomnością umysłu domowników. Należy tu oddać sprawiedliwość Policyi, albowiem niewyszło kwadransa, a już sikawki i woda stanęły w miejscu; niemniey uwielbić lud krakowski, iż tejże chwili zgromadził się do ratunku. Pobliskie dachy jednej chwili zabezpieczone zostały strzegącemi ich od pożaru.

Doszła tu wiadomość z Chęcin, że tak nazwany *Bieda* dowódzca bandy łotrującej po lasach województwa sandomirskiego, złapany i w ścisłem więzieniu osadzony tam został. A tak cała okolica od *biedy*, zabezpieczona. -- Już przeszło 30 innych rozbòjników znajduje się poimanych. -- Przez Kielce prowadzono pod pozorem świec łojowych, ukryty proch do Chęcin. Officialista rewidujący odkrył to i przytrzymał wóz. Mòwią, że to byli towarzysze uwięzionych powyżej, mający zamiar podpalić więzienia. --

Pewien z miłośników narodowości, tak do nas pisze z prowincyi, wspominając *Szkołę strzelecką* w Krakowie, obszernie opisaną w Tomie IX. Pszczółki Krakowskiej:

„ *Tam spijano stare wina*,
„ *Tam zasiadały Seneki;*
„ *A pomne na dawne wieki*
„ *J sławę Krakowianina*,
„ *Co był z męstwa groźny światu;*
„ *Pilnowały Celestatu*
„ *Aby każdy w cel uderzał*,
„ *J tam trafiał — gdzie zamierzał.*

" *Były to ćwiczenia prawdziwie sarmackie, przy kielichu*
„ *dobrego Węgrzyna. Grywaliśmy w kostki o pierniki toruń-*
„ *skie, gdy tymczasem palili z rusznic wybrani mężowie do*
„ *Kurka, a Turczyn występował z bułatem okazując bieg ku-*
„ *li. — Brzmiały* Wiwaty. — *Półmisek srebrny bywał nagro-*
„ *dą tego, kto pierwszy ubił skrzydło Kurkowi. — Tam za mo-*
„ *ich czasów był z trafnego strzelania sławnym* Luxelli, *bar-*
„ *dzo podobny z twarzy i okazałości osoby do Wielkiego Jana*
„ *Sobieskiego, z tą tylko różnicą:*

„ *Że Jan III, strzelał Turki*
„ *A Luxelli nasz Pan Kurki.* — „ —

M O D Y.

Czego też żądza nowości niewymyśli? Dawniej były osobliwością pieczątki zegarkowe z kurantami, dziś już kluczyki nakręcając zegarek, wygrywają melodye; lecz co jest najważniejsza: że już niektóre damy do toaletek mają podobne kluczyki, w szczególniejszym sposobie urządzone. Jeżeli przegródki na schowanie pieniędzy przeznaczone, pełne są *luidorów*, kluczyk otwierając i zamykając gra *allegretto* lub *rondo*; — w przeciwnym razie, jeżeli nieszczęsne pustki, same *adagja minory* i t. p.

Ktoby także dał wiarę, że tak trudna cnota, jak stałość w szczególniejszą u płci pięknej weszła dziś modę? Oto jej heroiczny przykład. Pewien jegomość rzekł do swojej połowiczki w kilka miesięcy po ślubie: " *Przestrzegano* mnie, moja ,, luba, że niemasz w niczem stałego upodobania, i że co chwi- ,, lę gust odmieniasz. -- " Ja miałabym bydź niestałą? Co za ,, potwarz? Nic dotąd nielubiłam jak jeden przedmiot, a szczególniej od czasu gdy twoją żoną zostałam, i pewna jestem, że ,, go do zgonu lubić będę. -- A tym przedmiotem ja jestem?.... ,, zapyta mąż z radością.... -- " *Tym przedmiotem jest Toaletka*!,,--

Co się tycze ubiorów, modystki na szczególnym mają widoku, strojenie kapeluszów szarfami gazowemi w kolorze różowym wiśniowym, jasno błękitnym, liliowym i słomianym. -- Kapelusze ryżowe zdobią ciągle białemi piórami strusimi. -- Suknie damskie mają u dołu spodem podkładania do koła obwódką słomianą lub kanwową, szerokości wielkiego palca, pokryte gazą, które nadają im tę własność, że garnirunki utrzymują się pięknie i tym sposobem kobięta postępuję samym środkiem swej sukni niedotykając jej kolanami. Suknia biała w gałązki akacjowe *a jour* ciskane, powinna mieć od dołu aż za kolana garnirunek w buffy, równie jak i rękawki, i ta jest dziś najmodniejszą. Suknie jedwabne fioletowe *gros de naplowe* i z kitajki szkockiej niepospolite mają także znaczenie. -- Perły bryllanty, zaczynają znowu rozsiewać trwogę w finansach mężów godnych kochania. Dyadem taki na głowie kosztuje tylko 48,0000 złotych polskich.

WIADOMOSCI Z POCZT DZISIEYSZYCH.

Turcya. Dostrzegacz Austryjacki, donosi z Konstantynopola pod dniem 25 Kwietnia, że Turcy opanowali zupełnie wyspę Chios i okropną rzecz sprawili w Grekach; jakoż nie inne wiadomości rozlegały po Konstantynopolu w dniu powyższym pod tytułem: że je Porta urzędownie ogłosić rozkazała; list

wszelako z tej stolicy pod dniem 26 Kwietnia datowany, odwołuje niemal wszystko, a mianowicie to: jakoby rzeczona wiadomość urzędownie przez *Portę* ogłoszoną być miała. *Owszem* z niespokojnością oczekują tam wypadków na wyspie *Chios* na których wiele przyszłych zdarzeń polega. -- Cokolwiek przeto ogłoszą pisma publiczne do dnia 25 Kwietnia z Konstantynopola w tej mierze datowane, niezasługuje na wiarę, jako owoc samych pogłosek. -- Najpewniejsze wiadomości byłyby prosto ze Smirny, lecz tych niemasz; co tym bardziej potwierdza: że i tam niepomyślnie się powiodło dla Turków; bo kiedy pierwszą była smirneńska gazeta (*Spectateur Oriental*) która o wylądowaniu Greków na wyspę Chios doniosła; niedałaby się zapewne, jako utrzymującą stronę Turcyi; wyprzedzić komu innemu, z pomyślnemi wiadomościami dla Porty; jak przynajmniej zdrowy rozsądek naucza. -- Jeszcze 18 kwietnia Porta niebyła skłonną do pokoju z Rossyą, albowiem Reiss Effendy odpowiedział dnia tego w imieniu Sułtana, na ostateczną notę posłów austryjackiego i angielskiego, niemal w tym samym sposobie co 28 Lutego; że zaś niewątpliwą jest rzeczą, iż d. 6 Maja przyszły do wojsk na Wołoszczyznie i w Multanach rozkazy do opuszczenia tych krajów; zdaje się przeto że istotnie ważne okoliczności zniewoliły ją do spuszczenia nagłego z tonu. Jakoż zewsząd jej zagraża niebezpieczeństwo. -- Basza prowincyi *St. Jean d'Acre* ogłosił się także niepodległym, a 25 Kwietnia przyszła urzędowa wiadomość do Konstantynopola datowana 14 z Aleppu: " *że sam* „ *Szach Perski z trzema xiążętami krwi swojej i z swoim mi*- „ *nistrem Abbasem Mirzą*, (znanym w Europie z rozmaitych „ poselstw) *na czele ogromnego wojska przez Kermanszach po*- „ *stępuje do Bagdadu.*

(*Reszta w Sobotę.*)